

Roman Kamienik

Odwrót Spartakusa i fiasko przeprawy na Sycylię : przyczynek do powstania niewolników w l. 73-71 p. n. e.

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 15, 1-23

1960

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. XV, 1

SECTIO F

1960

Z Zakładu Historii Starożytnej Wydziału Humanistycznego UMCS
Kierownik: doc. dr Roman Kamielik

Roman KAMIENIK

**Odwrot Spartakusa i fiasko przeprawy na Sycylię
Przyczynę do powstania niewolników w l. 73—71 p.n.e.**

**Отступление Спартака и провал переправы в Сицилию.
К вопросу о восстании рабов 73—71 гг. до нашей эры**

**Le recul Spartacus et le fiasco du passage en Sicile
Contribution à l'étude de la révolte des esclaves en 73—71 av. J.-C.**

Odwrot Spartakusa z niziny nadpadańskiej po zwycięskiej bitwie pod Mutyną jest jednym z najkłopotliwszych zagadnień powstania niewolników w l. 73—71 p.n.e. W literaturze historycznej nie ma na ten temat zgodności poglądów. Przegląd chociażby kilku prac poruszających to zagadnienie wskazuje, w jak różny sposób próbowano wytłumaczyć ten niezwykle ważny, a zarazem trudny problem.

T. Mommsen stwierdza, że przyczyną odwrotu był fakt, iż niewolnicy, rozzuchwaleni zwycięstwami odniesionymi w l. 73—72, nie chcieli opuszczać Italii i zmuszali Spartakusa do uderzenia na Rzym.¹ Jako główny argument Mommsen wysuwa żądę rabunku, jaka miała cechować niewolników i przyjmuje bez zastrzeżeń interpretację Plutarcha. Podobny pogląd na sprawę przyczyn odwrotu Spartakusa reprezentuje B. Niese i F. Münzer. Pierwszy z nich stoi na stanowisku, że wbrew woli swego wodza niewolnicy postanowili pozostać w Italii, by wyzyskać zwycięstwo i pójść na Rzym.² Münzer stwierdza, że mimo zwycięstwa Spartakus wrócił do Italii południowej zmuszony przez upojone powodzeniem bandy, które traktowały półwysep Apeniński jako swą zdobycz i nie

¹ Th. Mommsen: *Römische Geschichte*, Berlin [1934], Bd. III, s. 87.

² B. Niese: *Grundriss der römischen Geschichte nebst Quellenkunde*, 5 Aufl. neub. v. E. Hohl, Handbuch der Altertumswissenschaft, Bd. III, 5 Abt. München 1923, s. 211.

chciały go opuścić.³ Stanowisko Mommsena przyjął bez zastrzeżeń T. Zieliński.⁴ Nie odbiega od tych zapatrywań także L. Piotrowicz stwierdzając, że po klęsce armii rzymskiej pod Mutyną droga na północ przez Alpy stała przed niewolnikami otworem.

„Upojeni jednak powodzeniem niewolnicy — pisze L. Piotrowicz — mimo oporu ze strony Spartakusa, który trzeźwo ocenił sytuację, postanowili pozostać w Italii snując naiwnie plan opanowania Rzymu. Zawrócił więc na swą zgubę z powrotem ku południowi.”⁵

Stanowisko L. Piotrowicza w ostatnich latach uległo jednak zmianie i w uwagach do przekładu Appiana stwierdził on, że Spartakus zawrócił na południe z przyczyn nie wyjaśnionych.⁶

A. W. Miszulin w swej monografii poświęconej powstaniu niewolników przypuszcza, że Spartakus biorąc pod uwagę trudności przedostania się przez Alpy jak również z powodu braku poparcia ze strony bogatych warstw ludności wiejskiej w północnej Italii zmienił plan i próbował wydostać się inną drogą.⁷ N. A. Maszkin uznał za główną przyczynę odrotu Spartakusa stosunek ludności wiejskiej z obszarów północnej Italii do niewolników.

„Droga do Alp — pisze Maszkin — stała otworem, ale Spartakus nieoczekiwanie zawrócił. Co go skłoniło do odstąpienia od pierwotnego planu, trudno powiedzieć. Możliwe, że w dolinie rzeki Padu i w miejscowościach podalpejskich, gdzie jeszcze za czasów Wergiliusza istniała średnia własność ziemska i gdzie było mało niewolników, Spartakus nie mógł liczyć na poparcie ludności miejscowej. W każdym razie skierował się on spod Mutyny ku środkowej Italii i rozbił w Picenum armie obu konsulów.”⁸

Kilka możliwości nie opowiadając się zdecydowanie za żadną wysunęła E. M. Sztajerman, która pisze:

„Chociaż Spartakusowi pozostało jedynie przejść Alpy, ażeby uwolnić niewolników, zawrócił on do Italii. O przyczynach rezygnacji Spartakusa z początkowego planu źródła nic nie mówią. Możliwe, że nie zdecydował się na trudne przejście przez góry. Możliwe także, że wzięło górę zdanie tych, którzy uważali, że należy kontynuować wojnę w Italii i powstańcy postanowili uderzyć na Rzym.”⁹

Inną koncepcję wysunął A. Piganiol, przypuszczając, że przywódca niewolników spodziewał się znaleźć na południu okręty i przeprowi-

³ R. Münzer: *Spartakus* [w:] *Realencyklopädie der klassischen Altertumswissenschaft*, [dalej skrót: RE], 2 Reihe, VI Halbbd. Stuttgart 1929, col. 1533.

⁴ T. Zieliński: *Rzeczpospolita rzymska*, Warszawa 1935, s. 441.

⁵ L. Piotrowicz: *Dzieje rzymskie* [w:] *Wielka historia powszechna*, t. III, Warszawa 1934, s. 397.

⁶ Appian z Aleksandrii: *Historia rzymska*, przekład i objaśnienia L. Piotrowicza, Wrocław 1957, t. II, s. 75, przyp. 245.

⁷ A. W. Miszulin: *Wosstanie Spartaka*, Moskwa 1936, s. 127.

⁸ N. A. Maszkin: *Historia starożytnego Rzymu*, Warszawa 1950, s. 341—2

⁹ E. M. Sztajerman: *Wsiemirnaja istorija*, Moskwa 1956, t. II, s. 370.

się przez morze.¹⁰ Wiadomo jednak, że próba ucieczki niewolników drogą morską była następstwem rezygnacji Spartakusa z przejścia przez Alpy, a nie przyczyną odwrotu znad Padu, jak to ujmuje A. Piganiol.

J. Carcopino stwierdza, że starożytni nie wyjaśnili przyczyn tego manewru Spartakusa, ale pobudki te łatwo odgadnąć. Mutyna zamknęła bramy, a za jej przykładem poszły inne miasta w dolinie nadpadańskiej. Pora roku była zbyt późna i wyżywienie niewolników stało się niezwykle trudne. Zboża i winogron nie było już na polach, wreszcie Spartakus nie był w stanie przedsięwziąć regularnego oblężenia tych miast, gdzie były jeszcze skoncentrowane siły rzymskie. Z tych też względów, według Carcopino, Spartakus miał powrócić na południe, na obszary bogate w zapasy żywności.¹¹

Sprzeczność poglądów na zagadnienie przyczyn odwrotu Spartakusa po bitwie pod Mutyną, szeroki wachlarz wysuniętych dotychczas hipotez, skłania do podjęcia badań nad wysuniętym zagadnieniem w oparciu o warunki geograficzne obszarów, na których znajdowały się oddziały Spartakusa w okresie wojny z Rzymem.

Pisarze starożytni, tacy jak Plutarch, Liwiusz, Floros i Orosjusz zgodnie podają, że Spartakus dotarł na obszary nadpadańskie, a następnie zawrócił i udał się w drogę powrotną do Italii południowej.¹² Jedynie Appian pomija fakt pobytu Spartakusa nad Padem i bitwę pod Mutyną, co tłumaczy się zresztą niedokładnością kompilacji tego autora.¹³ Zgodnie z tradycją większości źródeł pobyt Spartakusa na obszarach nadpadańskich został uznany w historiografii za fakt nie ulegający wątpliwości. Przyczyn manewru Spartakusa po bitwie pod Mutyną źródła nie podają, a jedynie Plutarch wspomina, że po zwycięskich walkach nad wojskami konsularnymi i po dotarciu na północ niewolnicy, pewni swych sił i rozzuchwaleni powodzeniami, nie chcieli opuszczać półwyspu, ale pałając chęcią rabunku i grabieży, zmuszali Spartakusa, by prowadził ich wprost na Rzym.¹⁴ O rozdźwiękach i braku jedności w obozie Spartakusa w minionym okresie powstania jest dość informacji w źródłach. Osłabiały one powstańców i ułatwiały sytuację wojsk rzymskich, które niszczyły oddziały niewolników nie podporządkowane Spartakusowi i obozujące oddzielnie. Spartakus uznał za cel

¹⁰ A. Piganiol: *La Conquête Romaine*, Paris 1927, s. 341.

¹¹ J. Carcopino: *César [w:] Histoire Générale*, Paris 1950, s. 559.

¹² Plutarch: *Crassus* 9; Livius: *Epit.* 96; Florus III 20; Orosius: V 24.

¹³ L. Piotrowicz: *Plutarch a Appian, Studia źródłowe do historii Rzymu w epoce rewolucji, okres I (133—70)*, Poznań 1921, ss. 171—5, Appian: *op. cit.*, wstęp.

¹⁴ Plutarch: *Crassus* 9.

powstania ucieczką z Italii, na co część niewolników nie zgadzała się. Sallustiusz podaje, że część niewolników Spartakusa myślała jedynie o rabunku, a do ojczyzny nie miała zamiaru wracać. Zgadza się z nim także Plutarch.¹⁵ Wódz powstańców miał wiele kłopotu z warcholstwem i rabunkami, jakich dopuszczali się niewolnicy na własną rękę. Inni wzniecali, jak podaje Sallustiusz, pożary rzucając na dachy domów rozpalone żagwie.¹⁶ Spartakus według stwierdzenia Sallustiusza usiłował wszelkimi sposobami ukrócić rozprzężenie w swych szeregach, ale walka z tym była trudna.

Niezależnie od tego napady na majątki ziemskie mogły być jedynym źródłem zaopatrzenia niewolników w żywność, grabież i rekwizycje były więc nieuniknione. Plutarch stwierdza, że niewolnicy grasowali po całej Italii i siali spustoszenie¹⁷ a wg Appiana niewolnicy „często też wychodzili na grabież. Kiedy znów starli się wręcz z Rzymianami, odnieśli zwycięstwo i wrócili obciążeni wielkimi łupami.”¹⁸ Sallustiusz przekazał informację, że oddziały Spartakusa znajdowały sojuszników wśród miejscowych niewolników, którzy często wydawali swoich panów i wskazywali miejsca ukrytych zapasów żywności.¹⁹ Sprawa aprowizacji była szczególnie trudna na terenach podgórszych, gdzie przeważała drobna własność, niewolników było stosunkowo mniej, a miejscowa ludność odnosiła się do zbiegłych niewolników wrogo. Na wieść o zbliżaniu się niewolników mieszkańcy wsi zabierali swój dobytek i uciekali w góry.²⁰ Konieczność wyżywienia swych oddziałów zmuszała Spartakusa do przeprowadzania rekwizycji i zdobywania żywności przy użyciu przemocy, co musiało wpłynąć w sposób ujemny na stosunek ludności wiejskiej do powstańców. Według Sallustiusza Spartakus miał namawiać niewolników, by zeszli na tereny równinne i w okolice bogate w bydło.²¹ Zupełnie analogiczna sytuacja zaistniała na terenach nadpadańskich, a uwagi, jakie podaje Carcopino są jak najbardziej trafne i słuszne.

Siły rzymskie, które stawiały Spartakusowi opór i miały uniemożliwić niewolnikom marsz na północ, zostały w toku kampanii 72 r. p.n.e. pobite. Obydwaj konsulowie 72 r. mimo licznych przedsięwzięć i wspólnie podjętych operacji nie zdołali zatrzymać Spartakusa na terenach środkowej Italii. Pobite wojska konsularne poniosły znaczne straty,

¹⁵ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 98 ed. B. Maurenbrecher; Plutarch: *Crassus* 9.

¹⁶ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 98.

¹⁷ Plutarch: *Crassus* 9.

¹⁸ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 117.

¹⁹ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 98: „*Multique ex eo loco servi, quos ingenium socios dabat, abdita a dominis aut ipsos trahebant ex occulto.*”

²⁰ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 98.

²¹ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 98.

a niewolnicy pomaszzerowali na północ, gdzie pod Mutyną pobili dzieściotysięczną armię prokonsula Galii Przedalpejskiej, G. Kasjusza Longinusa. Bitwa zakończyła się ucieczką wojsk rzymskich z placu boju i zdobyciem przez niewolników obozu rzymskiego.²²

Po bitwie pod Mutyną nie było właściwie w Italii wojsk rzymskich, które mogły stawić Spartakusowi skuteczny opór. Niewolnicy mieli otwartą drogę na północ i przejście w kierunku Alp było wolne. Teraz jednak, kiedy niewolnicy znajdowali się już niemal u celu, Spartakus zrezygnował z przeprawy przez Alpy i rozpoczął odwrót na południe. Plutarch znajduje uzasadnienie tego manewru w sytuacji, jaką wytworzyła się w obozie niewolników. Spartakus miał być zmuszony przez niewolników do powrotu na południe. Niektórzy historycy przyjęli interpretację Plutarcha bez zastrzeżeń uważając, że Spartakus uległ naciskowi ze strony niewolników. Przyjęcie argumentacji Plutarcha zwalnia wprawdzie od szukania obiektywnych przyczyn odwrotu Spartakusa, ale ograniczenie się wyłącznie do momentów natury psychologicznej, jak to obserwujemy u Plutarcha, niczego, jak się wydaje, nie tłumaczy i interpretacja tego rodzaju nie odpowiada rzeczywistości. Gdyby było istotne tak, jak podaje Plutarch, to trudno byłoby zrozumieć przyczyny nieustępliwości Spartakusa wobec oddziałów reprezentujących inny pogląd na zadania i cele powstania już w pierwszynie okresie wojny. Już wtedy część niewolników, na których czele stał Kriksus, nie zgadzała się z planem Spartakusa — opuszczenia Italii — i chciała uderzyć na Rzym. W przeciwieństwie do tych oddziałów Spartakus radził unikać, jak to podaje Sallustiusz, starć z wojskami rzymskimi i o ile możliwe, raczej bez walki przedrzeć się na północ.²³ Niewolnicy mieli podejmować działania raczej obronne i to jedynie w celu utorowania sobie drogi. Gdy istotnie doszło do rozłamu w obozie niewolniczym, Kriksus zabrał ze sobą 30 000 niewolników i odłączył się od powstańców, którzy pozostali wierni Spartakusowi.²⁴ Warto tu zwrócić uwagę na fakt, że nawet za cenę rozbicia sił niewolników,

²² Münzer: *op. cit.*, RE, 2 Reihe, VI Halbbd. col. 1533; W. Hartwig und K. Stelzer: *Spartakus und der Gladiatorenkrieg 73—71 v. Chr.*, Voigtländers Quellenbücher, Bd. XVII, Lipsk 1919, s. 45; Müller: *Spartakus und der Sklavenkrieg in Geschichte und Dichtung, Programm d. k. k. Staats-Gymnasiums in Salzburg*, Salzburg 1905, s. 10.

²³ Sallustius: *Historiae*, III, *Fragm.* 96: „*Crixo et gentis eiusdem Gallis atque Germanis obviam ire et ultro offerre pugnam cupientibus, contra Spartaco impetum dissuadente*”.

²⁴ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 117; natomiast Orozjusz szacuje siły Kriksosa tylko na 10 000, a więc redukuje do 1/3 wielkości podanej przez Appiana (Orosius V 24).

a więc osłabienia powstańców, Spartakus nie uległ i nie zrezygnował z nakreślonych na początku założeń i planu działania.

Tym bardziej niewytłumaczalna byłaby uległość Spartakusa po bitwie pod Mutyną. Odpowiedź na pytanie, dlaczego Spartakus właśnie w tym momencie uległ żądaniom rozzuchwalonych niewolników, jest niezwykle trudna. Na małe prawdopodobieństwo presji niewolników na Spartakusa wskazuje cały dotychczasowy przebieg powstania. Spartakus nie znalazł się nigdy dotąd w izolacji, lecz zawsze, mimo rozbieżności w obozie powstańców, miał za sobą przeważającą większość niewolników. Zawsze gdy następował rozłam, zarówno przed bitwą pod Garganos, gdzie oddziały Kriksusa zostały zniszczone przez Rzymian, jak i po odrocie spod Mutyny grupa opozycyjna odłączyła się od głównych sił powstańczych, a Spartakus nie poszedł nigdy na kompromis z ugrupowaniami o innej niż on orientacji. Żadne okoliczności nie zdają się wskazywać na to, by w drodze wyjątku tego rodzaju kompromis mógł mieć miejsce w chwili, gdy niewolnicy znaleźli się nad Padem.

Plan marszu na Rzym, a więc konieczność oblężenia stolicy republiki rzymskiej, przypisywany przez tradycję źródłową Spatakusowi, jest zupełnie nieprawdopodobny i nie mieści się w założeniach powstania. Spartakus nie dysponował machinami oblężniczymi, zapasami żywności i innymi środkami niezbędnymi do podjęcia długotrwałego oblężenia Rzymu; musiał też zdawać sobie sprawę z nierealności takiego przedsięwzięcia. Wprawdzie źródła mówią o zamiarach niewolników co do uderzenia i zagrożenia Rzymowi, odzwierciedlają one jednak, jak się wydaje, wyłącznie opinię i obawy Rzymian, a nie mają pokrycia w rzeczywistości. Według Plutarcha Spartakus zamierzał uderzyć na Rzym już na początku powstania, ale nie mając nadziei, iż oblężenie zakończy się powodzeniem, poprowadził niewolników w kierunku Alp, sądząc, że przeprawią się do domu, jedni do Tracji, a inni do Galii.²⁵ Według Appiana po drugiej zwycięskiej bitwie nad wojskami konsularnymi w r. 72 p.n.e. na obszarze Picenum Spartakus zrezygnował z marszu na Rzym, gdyż zdawał sobie sprawę, że nie całe jego wojsko jest należycie uzbrojone.²⁶ Przeczą temu przekazane przez tychże autorów dane topograficzne i droga przemarszu niewolników, co wskazuje na to, iż od samego początku Spartakus trzymał się jak najdalej od Rzymu i starał się unikać starć zbrojnych z wojskami rzymskimi. Sallustiusz wyraźnie stwierdza, że Spartakus nie podzielał poglądów tych niewolników, którzy przeceniając swe siły i możliwości, reprezentowali ten-

²⁵ Plutarch: *Crassus* 9; Müller: *op. cit.*, s. 10 przyjął relację Plutarcha bez zastrzeżeń.

²⁶ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 117; W. Hartwig und K. Stelzer, *op. cit.*, ss. 49—50.

dencje absurdałnego i katastrofalnego w swych skutkach planu oblężenia Rzymu.

Gdyby istotnie Spartakus zrezygnował z przeprawy przez Alpy, dlatego by podjąć oblężenie Rzymu, to w drodze powrotnej spod Mutyny musiałyby przeprowić się przez Apeniny, zatrzymać na terenie Etrurii czy Lacjum i tam poczynić przygotowania do oblężenia. W zachowanych źródłach nie znajdujemy żadnych śladów pobytu Spartakusa na wzmiankowanych terenach, nie słycać też nic o jakichkolwiek walkach w pobliżu Rzymu czy przygotowaniach ze strony rzymskiej w celach obronnych. Oczywiście, z jednej strony jasne jest, że *argumentum ex silentio* nie może być wyczerpującym dowodem, z drugiej jednak wydaje się, że bezpośrednio zagrożenie Rzymu i pobyt Spartakusa w sąsiedztwie stolicy Italii nie uszedłby uwagi starożytnych historyków, a nawet epitomatorów. Gdyby nawet przyjąć stwierdzenie Plutarcha, że Spartakus po bitwie pod Mutyną poszedł w kierunku Rzymu, to nie znajdujemy możliwości odpowiedzi na pytanie, dlaczego zrezygnował z zamierzonego oblężenia. Można by przypuszczać, że tego rodzaju odstępstwo od zamierzenia nastąpiło po jakichś niepowodzeniach lub klęsce. O tym jednak źródła nic nie mówią. Mało jest również prawdopodobne, by Spartakus dopiero teraz uświadomił sobie, iż do oblężenia Rzymu nie jest dostatecznie przygotowany. Interpretacja Plutarcha jest więc nie do przyjęcia. a fakty wskazują, że plan strategiczny Spartakusa w ciągu całego przebiegu wojny nie uległ zmianie. Tym bardziej zaskakuje stwierdzenie Plutarcha, że Spartakus nosił się z zamiarami oblężenia Rzymu jeszcze nawet po przełamaniu fortyfikacji Krassusa na półwyspie Brucjum, skąd uszła z życiem według tradycji przekazanej przez tegoż autora zaledwie $\frac{1}{3}$ część niewolników. Obawy, iż Spartakus może pomaszerować na Rzym, żywił, według Plutarcha Krassus.²⁷ Tutaj widoczna jest najwyraźniej paradoksalność relacji Plutarcha. Przy ocenie realnego układu sił i sytuacji, jaka wówczas się wytworzyła, obawy te były najzupełniej pozbawione podstaw. Wojska Krassusa, dysponującego 8—10 legionami, górowały w tym czasie liczebnie nad niewolnikami Spartakusa, którzy byli w dalszym ciągu źle uzbrojeni.²⁸ Krassus przywrócił

²⁷ Plutarch: *Crassus* 11.

²⁸ A. Aymard et J. Auboyer: *Rome et son Empire, Histoire Générale des Civilisations*, Paris 1954, s. 160; Krassus zaciągnął sześć legionów i przejął wojska konsularne. Appian podaje, że Krassus otrzymał tylko dwa legiony konsularne zamiast czterech. Bez zastrzeżeń przyjął tę relację M. Gelzer: *Licinius Crassus*, RE, Bd. XIII, Stuttgart 1927, col. 303 oraz Hartwig i Stelzer: *op. cit.*, s. 49. Za błąd uznał ten przekaz G. Rathke: *De Romanorum bellis servilibus*, Berlin 1904, s. 83 i L. Piotrowicz, zob. Appian: *op. cit.*, t. II, s. 75, przyp. 242, podczas gdy Hugh Last zakłada, iż Appian podał faktyczny, a nie nominalny stan armii konsulów 72 r. p.n.e. H. Last: *Cambridge Ancient History*, vol. IX, Cam-

w swej armii dyscyplinę, a Spartakus konsekwentnie starał się unikać starć z Rzymianami.

Wykluczaliśmy dotychczas ewentualność zmiany generalnego planu powstania i możliwość skutecznej presji ze strony niewolników na zmianę zasadniczych założeń postawionych przez Spartakusa u progu wojny. Należy odrzucić również możliwość pojawienia się na obszarach nadpadańskich któregoś z wodzów rzymskich powracających do Italii. Wchodzić tu mógłby w grę M. Lukullus i Pompejusz. Jeśli idzie o M. Lukullusa, to jego wylądowanie w Brundizjum odciełoby raczej Spartakusowi drogę na południe.²⁹ Powrót M. Lukullusa do Italii i wysadzenie wojsk rzymskich w Brundizjum musiałoby jeszcze bardziej przyspieszyć marsz Spartakusa na północ i zmusić go wprost do szukania ucieczki w Alpach wobec zablokowania południowej czy środkowej Italii przez legiony rzymskie. Appian pisze zresztą o przybyciu Lukullusa do Brundizjum w momencie tuż przed ostatnią decydującą bitwą Krassusa ze Spartakusem, a więc o wiele później, już w ostatnim okresie wojny. W tej sytuacji M. Lukullus nie wchodzi w ogóle w rachubę.

Podobnie przedstawia się sprawa ewentualnego zagrożenia ze strony Pompejusza. Senat postanowił, jak podaje Appian, wezwać z Hiszpanii Pompejusza do walki ze Spartakusem ze względu na to, że wojna z niewolnikami przeciągała się i Krassus nie mógł wbrew rachubom senatu dość szybko zlikwidować powstania.³⁰ Według Plutarcha, Pompejusz miał wezwać na pomoc Krassus, który później licząc na to, że sam zdoła zakończyć wojnę, starał się stoczyć decydującą bitwę zanim przybędzie zwycięzca Sertoriusza.³¹ W swej mowie *De imperio Cn. Pompei* Cynceron powiada, że w tym czasie ratunku oczekiwano tylko od Pompejusza. Samo oczekiwanie Pompejusza osłabiło, jak mówił Cynceron, grozę wojny z niewolnikami, a jego przybycie usunęło ją i ugasiło.³² Uwzględniając okoliczności, w jakich Cynceron wypowiedział te słowa jak również cel, jaki przyświecał mówcy, powyższych wypowiedzi nie można brać dosłownie, niemniej jednak jest rzeczą charakterystyczną, że wypowiedź Cyncerona jest zgodna ze stwierdzeniem Appiana.³³ Wersja przekazana przez Plutarcha wydaje się mało prawdopodobna, zwłaszcza jeśli

bridge 1932, s. 330. Obrona przekazu Appiana jest jednak dość trudna, zwłaszcza ze przeczenia i pomyłki występują u niego dość często.

²⁹ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 120; Appian podaje błędnie, że Lukullus wrócił z wojny z Mitrydatesem, por. uwagi L. Piotrowicza zamieszczone w przypisie 251, zob. Appian: *op. cit.*, t. II, s. 77.

³⁰ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 120.

³¹ Plutarch: *Crassus* 11; Bez zastrzeżeń przyjął wersję Plutarcha Gelzer: *op. cit.*, RE, Bd. XIII, col. 304.

³² Cicero: *De imperio Cn. Pompei* 11.

³³ Por. F. Miltner: *Pompeius*, RE, Bd. XL, Stuttgart 1952, col. 2087.

uwzględni się stosunek wzajemny Pompejusza i Krassusa, ich wzajemne niechęci, konflikty i zawiść. Niezależnie od motywów i kwestii, kto był faktycznym inicjatorem zaangażowania Pompejusza, ten ostatni mógł wziąć udział w toczącej się w Italii wojnie z niewolnikami dopiero po zakończeniu wojny z Sertoriuszem w Hiszpanii. Już G. Rathke zwrócił uwagę, że chronologia, zwłaszcza ostatniego okresu wojny sertoriańskiej może ułatwić wyjaśnienie niektórych problemów wojny ze Spartakusem.³⁴

P. Bieńkowski w studiach nad wojną sertoriańską datuje zamordowanie Sertoriusza na początek 72 r. p.n.e., wiosną zaś 71 r. p.n.e. zostały rozbite przez Pompejusza wojska M. Perperny.³⁵ Jeszcze w r. 71 p.n.e. Pompejusz zdobył szereg miast na półwyspie Iberyjskim. Oblężenie Calaguris, prowadzone przez legata Pompejusza Afranusza, i zdobycie tego miasta, wg Bieńkowskiego, przypada na późną jesień 71 r. p.n.e.³⁶ Pompejusz zaś i Metellus powrócili z Hiszpanii w końcu 71 r. p.n.e. Wprawdzie Plutarch zaznacza, że po śmierci M. Perperny Pompejusz pozostał jeszcze przez pewien czas w Hiszpanii przeprowadzając pacyfikację półwyspu, to jednak musiał on, jak się wydaje, wrócić wcześniej do Italii aniżeli przewiduje Bieńkowski. Jeśli datowanie powrotu Pompejusza na wiosnę 71 r., jak to chce L. Lange, wydaje się trochę za wczesne, to jest bardziej prawdopodobne, że Pompejusz powrócił latem 71 r. p.n.e.³⁷ Takie przypuszczenie nie jest wykładnikiem kompromisu między przytoczonymi wyżej skrajnymi stanowiskami, lecz zdaje się wynikać z szeregu okoliczności i faktów.

Wiść o powrocie Pompejusza z Hiszpanii dotarła do Krassusa jeszcze przed rozstrzygającą bitwą ze Spartakusem. Krassus miał przyspieszyć operacje przeciw Spartakusowi i rozstrzygnąć losy wojny przed przybyciem Pompejusza, z którym nie chciał dzielić sławy zwycięstwa. Mogły to być tylko pogłoski, a Pompejusz, jak należy sądzić, wrócił stosunkowo później. Wezwanie senatu skierowane do Pompejusza mogło tylko przyspieszyć jego powrót, skoro nadeszło w końcowym okresie wojny sertoriańskiej lub po jej zakończeniu. Możliwe, że w związku z tym wezwaniem Pompejusz udał się w drogę powrotną do Italii, a na miejscu pozostał Metellus, który, jak wiadomo, powrócił później. Pompejusz bowiem, celowo opóźniając swój triumf, już po wyborach

³⁴ G. Rathke: *op. cit.*, s. 88 n.

³⁵ P. Bieńkowski: *Kritische Studien über Chronologie und Geschichte des Sertorianischen Krieges*, „Wiener Studien”, Zeitschrift für classische Philologie, 1891, 2, ss. 227—8; por. Rathke: *op. cit.*, s. 88, gdzie wysunął on szereg zastrzeżeń pod adresem też wysuniętych przez Bieńkowskiego.

³⁶ Bieńkowski: *op. cit.*, s. 228; uzasadnione są uwagi Rathkego: *op. cit.*, s. 88; por. A. Schulten: *Sertorius*, RE, 2 Reihe, Bd. II, Stuttgart 1923, col. 1750.

³⁷ L. Lange: *Römische Alterthümer*, Bd. III, Berlin 1871, s. 184.

konsulów na r. 70 zwłokę tłumaczył czekaniem na powrót Metellusa.³⁸ Plutarch podaje, że Pompejusz powrócił wówczas, gdy wojna z niewolnikami znajdowała się w okresie szczytowym, a Appian powiada, iż senat skierował swe wezwanie do Pompejusza w czasie, gdy ten wracał już z Hiszpanii.³⁹ Wiadomo, że kiedy Krassus stoczył ostatnią bitwę ze Spartakusem, Pompejusz znajdował się dopiero w północnej Italii.⁴⁰ Jego rola w wojnie z niewolnikami ograniczyła się wyłącznie do tego, iż zniósł on oddział liczący 5 000 niewolników, którzy po ucieczce z pola bitwy przedzierali się jak należy przypuszczać w kierunku Alp. Oddział ten natknął się na wojska powracającego do Italii Pompejusza na północy, a nie na południu półwyspu Apenińskiego. Gdyby Pompejusz dotarł do Italii południowej, to musiałoby dojść do spotkania z Krassusem, o czym brak danych w źródłach. Powrót Pompejusza do Italii miał więc miejsce w okresie końcowym wojny Krassusa z niewolnikami i wygasania powstania. Nie mógł więc i Pompejusz zagrozić Spartakusowi w okresie bitwy pod Mutyną i spowodować jego powrót na południe Italii.

Umiejscowienie w czasie pobytu Spartakusa nad Padem i bitwy pod Mutyną pozostaje jednak nadal, nie wyjaśnione. Był to r. 72 p.n.e., ale pory roku określić nie można. Dane Sallustiusza i Plutarcha, pozwalające bliżej określić porę roku dotyczą wyłącznie pobytu Spartakusa na południu zarówno na początku wojny jak i w ostatnim okresie powstania. Plutarch opisując blokadę Spartakusa, dokonaną przez Krassusa na półwyspie Brucjum, a więc już po powrocie niewolników na południe, wspomina o śnieżystej i burzliwej nocy, powtarzając to prawdopodobnie za Sallustiuszem.⁴¹ W każdym razie jesienią 72 r. p.n.e., gdy Krassus objął dowództwo w wojnie ze Spartakusem, niewolnicy znajdowali się już w południowej Italii, jak to wynika z przebiegu wydarzeń, lokalizacji legionów i pierwszych starć z wojskami rzymskimi, podlegającymi nowemu dowódcy.

Wobec braku korelacji między różnymi faktami i wydarzeniami przekazanymi przez poszczególnych autorów, chronologia konkretnych potyczek i walk datowanych na 72 r. p.n.e. jest bardzo trudna. Nie da się również ustalić czasu, kiedy Spartakus przybył pod Mutynę. Można jednak założyć, że czas, jaki potrzebował na przebycie drogi na północ był o wiele dłuższy od czasu niezbędnego na drogę powrotną. W pierwszym wypadku Spartakus musiał torować sobie drogę w kierunku Alp

³⁸ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 121.

³⁹ Plutarch: *Pompeius* 21; Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 119.

⁴⁰ Tak przyjmuje Gelzer: *op. cit.*, RE, Bd. XIII, col. 305—6. i W. S. Siergiejew: *Oczerki istorii Rima*, Moskwa 1938, t. I, s. 272.

⁴¹ Plutarch: *Crassus*, 10; Sallustius: *Historiae*, IV, *Fragm.* 35.

tocząc walki z wojskami konsularnymi. W drodze powrotnej Spartakus pośpieszał, by znaleźć się na południu jeszcze przed nadejściem zimy, gdyż wtedy przeprawa przez morze była raczej niemożliwa, a przecież ją miał Spartakus na celu wracając na południe.

Dłuższy pobyt Spartakusa na północy po bitwie pod Mutyną był niemożliwy ze względu na trudności zaopatrzenia w żywność. Pod tym względem A. W. Miszulin, N. A. Maszkin i J. Carcopino mają całkowitą słuszność. Zaopatrzenie niewolników w żywność na obszarach Galii przedalpejskiej było o wiele trudniejsze niż na południu. Wrogi lub nieprzychylny stosunek drobnych rolników w północnej Italii odgrywał niemałą rolę, chociaż podobnie zachowywali się rolnicy w środkowej Italii. Działania wojenne w północnej Italii w okresie schyłku republiki rzymskiej świadczą o tym, że dotkliwy brak żywności na tych terenach odczuwały nawet legiony rzymskie. Tak było właśnie w okresie bitwy pod Mutyną w r. 43 p.n.e.⁴² D. Brutus w liście do Cyncerona pisał, że gdyby Oktawian posłuchał go i przeszedł przez Apeniny, to zapędziłby Antoniusza w takie miejsca, gdzie zginąłby on raczej z głodu niż od miecza.⁴³ D. Brutus narzekał również, że nie może wyżywić swych siedmiu legionów, które są wyczerpane i zgłodniałe, pieniędzy zaś na zakup żywności nie posiada.⁴⁴ Sytuacja niewolników Spartakusa musiała być bez porównania cięższa. Kłopoty z wyżywieniem nie stanowiły jednak, jak się wydaje, najważniejszej przyczyny odwrotu spod Mutyny na południe. Momenty te mogły odegrać decydującą rolę w wypadku, gdyby Spartakus zamierzał pozostać w północnej Italii przez dłuższy czas, czy też przezimować, a o rezygnacji z przeprawy przez Alpy musiały zadecydować, jak sądzę, trudności terenowe, warunki geograficzne. Przebieg wojen w północnej Italii w okresie późniejszym, dane dotyczące przeprawy przez Pad i jego dopływy jak również przez Alpy

⁴² Plutarch: *Antonius* 17. W wojnie ze sprzymierzeńcami italskimi resztki ocalałych oddziałów zginęły w górach z głodu i zima, Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 50, Orosius V, 18, 20. O rolnictwie i hodowli w dolinie Padu zob. G. E. F. Chilver: *Cisalpine Gaul*, Oxford 1941, s. 129 n. Uprawiano tu zboże, winną latorośl i oliwki. Hodowano owce i świnię. W okolicach Mutyny, Patawium i w Ligurii rozwinięte było rzemiosło związane z przeróbką wełny. Było tu doskonale mleko i sery oraz wino i miód — zob. Chilver: *op. cit.*, s. 129 n. O akwilejskich winiarzach i kupcach oraz o kolegiach tkaczy, farbiarzy itd. zob. Chilver: *op. cit.*, ss. 163—167. Do czasów Augusta wielką własność na obszarze Galii Przedalpejskiej występuje stosunkowo rzadko — Chilver: *op. cit.*, ss. 147 i 159—161.

⁴³ Cicero: *Ep. ad fam.* XI, 10, 4.

⁴⁴ Cicero: *Ep. ad fam.* XI 10, 5; XI 13, 2.

rzucają nieco światła na trudności, jakie napotkał Spartakus po dotarciu na tereny podalpejskie.⁴⁵

Pad razem z dopływami stanowił dość trudną przeszkodę ze względu na wylewy tej rzeki, a Alpy w okresie zimowym mogły zamknąć drogę Spartakusowi na północ. Na skutek obfitych śniegów, które topniały na zboczach Alp, i deszczów Pad występował z brzegów i zalewał okolice, zmieniając całą dolinę w wielkie jezioro.⁴⁶ Pliniusz Starszy opisując Pad stwierdza, że żadna inna rzeka nie przybiera bardziej na tak krótkiej przestrzeni, a ogrom wody popycha ją i pędzi do morza, czyniąc tę rzekę groźną i niebezpieczną dla kraju.⁴⁷ Wysoki stan wody na Padzie przypada na okres maj — czerwiec w związku ze spływem wody ze śniegów na zboczach alpejskich i apenińskich.⁴⁸ Druga faza wysokich wód w rzekach północnej Italii występuje na jesieni w związku z opadami deszczu, które są tu najobfitsze w październiku.⁴⁹ W maju i październiku wody Padu osiągają swój punkt kulminacyjny, podczas gdy w styczniu i sierpniu stan wody na rzekach jest najniższy.⁵⁰ W literaturze starożytnej zachowały się opisy gwałtownych burz, po których następowały powodzie. W tym okresie wody Padu i jego dopływów uniemożliwiają wszelką przeprawę, a masy wody nie mieszczącej się w korytach rozlewają się na przestrzeni kilku kilometrów. Spienione nurty Padu porywają ze sobą dobytek i sieją zniszczenie. Wergiliusz w *Georgikach* przedstawia Pad, który w wezbranych, szalonych wirach toczy wyrwane z korzeniami pnie drzew, zabiera stada bydła i porywa ze sobą.⁵¹ Podobne obrazy znajdujemy u Lukana i Ennodiusza.⁵² Nawet

⁴⁵ Zwrócił na to uwagę Miszulin, choć akcent kładzie na kwestię stosunku ludności, drobnych rolników w północnej Italii, Miszulin: *op. cit.*, s. 127. Wśród przyczyn wymienia trudności przejścia przez Alpy Sztajerman: *op. cit.*, t. II, s. 370.

⁴⁶ Polybios II 16; Strabo VI cap. 212; Plinius: *Naturalis historia*, III, 117—8; H. Philipp: *Padus*, RE, Bd. XXXVI, Stuttgart 1942, col. 2179.

⁴⁷ Plinius: *Naturalis historia* III, 117—8.

⁴⁸ H. Nissen: *Italische Landeskunde*, Bd. I, Berlin 1883, s. 209; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI col. 2199.

⁴⁹ Nissen: *op. cit.*, s. 390.

⁵⁰ Nissen: *op. cit.*, s. 208; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI, col. 2199.

⁵¹ Vergilius: *Georgica*, I, 481—483; por. Servii Grammatici: *Qui feruntur in Vergiliū Carmina Commentarii*, rec. G. Thilo et H. Hagen, vol. III, fasc. 2, *Appendix Serviana*, Lipsiae 1902, s. 274.

⁵² Lucanus: *Pharsalia* VI, 272—278; por. *Adnotationes super Lucanum*, ed. J. Endt, Lipsiae 1909, s. 214; Ennodius: *Carmina* I 5, 15—17; 27—29; *Carmina* II 34; *Vita Epifani*.

Tybr występował w tych okresach z brzegów zalewając niekiedy niżej położone dzielnice Rzymu.⁵³

Szerokość Padu pod Turynem wynosi 160, a pod Kremoną już 810 m, w dodatku dolina tej rzeki jest pełna błot i bagnisk.⁵⁴ Spadek wody w średnim i dolnym biegu Padu wynosi od 0,9 do 0,14 : 1 000, w wyniku czego powstają topieliska i bagna. Izydor z Sewilli w swoich *Etymologiach* nazywa Pad rzeką rozlaną w bagnisko.⁵⁵ Wśród rozległych błot i bagien leżała Rawenna. Nad rzeką płynącą przez bagniste tereny znajdowało się Patavium, podobnie Butrium i Altinum, a szczególnie obfitowała w bagniska okolica Wenecji.⁵⁶ Przez błota rozciągające się po lewej stronie Padu z trudem przeszedł Hannibal.⁵⁷ Po bitwie nad rzeką Ticinus Rzymianie przekroczyli Pad po mostach, które potem zburzyli. Hannibal, chcąc przeprowadzić się przez tę rzekę, musiał zbudować nowe mosty.⁵⁸ Żołnierze forsujący Trebię -w połowie grudnia 218 r. p.n.e. przeprawiali się przez rzekę „...brnąc po piersi w wodzie, mimo że było to około zimowego przesilenia, padał deszcz i powietrze było mroźne.”⁵⁹ Niezwykle trudna i tragiczna w swych skutkach była przeprawa Hannibala przez topieliska bagnistej rzeki Arno.⁶⁰

⁵³ Nissen: *op. cit.*, ss. 185—188; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVII, col. 2199, także Mansi: *Concilia*, IX, 879; H. Jordan: *Topographie der Stadt Rom*, Bd. I, Teil 1, Berlin 1878, s. 128, przyp. 17; por. R. Lanciani: *La destruction de Rome antique*, traduit de l'anglais par Le R. P. Dom A. L'Huillier, Bénédictin, Lille, Rome, Paris 1905, ss. 99—100.

⁵⁴ Nissen: *op. cit.*, ss. 185—188.

⁵⁵ Isidori Seville: *Etymologiae*, XIII, 21, 26; por. Strabo V 1 5 cap. 212; Plinius: *Naturalis historia*, III, 20; Nissen: *op. cit.*, s. 188; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI, col. 2187.

⁵⁶ Strabo V 1 7 cap. 212—213; *Chrestomath. e Strabonis Geographiarum*, L. V, *Geographi Graeci Minores* II ed. C. Mullerus, Parisiis 1861, s. 549; Jordanes: *Getica* XXXIX, 148: „...quae urbs inter paludes et pelago interque Padi fluentia; Plinius: *Naturalis Historia* XIV, 19, 110: „...quare et salicem redolent Patavinorum in palustribus vindemiae; Nissen: *op. cit.*, s. 208; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI, col. 2197.

⁵⁷ Strabo V 1 cap. 217; Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI, col. 2198.

⁵⁸ Polybios III, 64, 1; Livius XXI, 45, 3; Appian: *op. cit.*, t. I *Wojna hannibalska* 5.

⁵⁹ Appian: *op. cit.*, t. I, *Wojna hannibalska* 6; Liwiusz podaje zaś, że przeprawa odbyła się na tratwach, Livius XXI 56, 8; J. Kromayer und G. Veith: *Antike Schlachtfelder, Bausteine zu einer antiken Kriegsgeschichte*, Bd. III, *Italien und Afrika*, I Abt. *Italien*, Berlin 1912, ss. 124—5.

⁶⁰ Polybios III, 79; Livius XXII, 2, 2; Kromayer und Veith; *op. cit.*, ss. 124—5, zwłaszcza w przypisach szereg danych dotyczących rozlewisk i błot na obszarach nadpadańskich. Wezbrane rzeki po roztopach zimowych utrudniły również Cezarowi w wojnie w Hiszpanii zarówno dowóz żywności, jak i przesunięcie wojska, Caesar: *Bellum civile* I 48; wysoki stan wód i rwący nurt rzek nie pozwolił Cezarowi odbudować zniszczonych przez wodę mostów, Caesar: *op.*

Niewiele różniła się pod tym względem okolica Mutyny, skąd Spartakus zawrócił na południe. Wprawdzie źródła dotyczące powstania Spartakusa o warunki geograficzne wojny zupełnie nie potrącają, ale Appian w związku z działaniami wojennymi po śmierci Cezara i bitwą Antoniusza z wojskami konsularnymi podaje niektóre szczegóły charakteryzujące teren i najbliższe okolice Mutyny. Píše on, że okolice Mutyny były bagniste i poprzerywane zagłębieniami, pełne moczarów i zarośli, doskonale nadających się do ukrycia wojsk i zasadzki na nieprzyjaciela.⁶¹

Trudności przeprawy przez jedną z rzek w północnej Italii, prawdopodobnie Isonzo, opisuje Herodian. Podaje on, że rzeka wylała z powodu wiosennych roztopów, śniegi bowiem, które nagromadziły się w górach, stopniały, a woda, która spłynęła z gór, uczyniła rzekę szeroką, głęboką i bardzo bystrą. Herodian stwierdza, że w tym okresie rzeka była nie do przebycia dla wojska.⁶² Mieszkańcy Akwilei zerwali most, a nurty rzeki porywały żołnierzy, którzy konno usiłowali przepłynąć się na drugi brzeg. Wojska Maksymusa stały nad rzeką przez 2—3 dni, a przeprawa nastąpiła dopiero po zbudowaniu mostu z beczek od wina, które w dużych ilościach znajdowały się w opuszczonych okolicznych gospodarstwach.⁶³ Warto nadmienić, że Alaryk przedłużał swój pobyt w Italii tłumacząc to trudnościami przeprawy przez Pad i jego dopływy. Dopiero latem ruszył w drogę powrotną i przybył w okolice Werony.⁶⁴ O podob-

cit., I, 49; por. I 62. Dolina nadpadańska została osuszona przez Emiliusza Skaurusa. Zostały przekopane kanały odwadniające, a *via Aemilia* w okolicach *Forum Gallorum* biegła na sztucznej grobli, Philipp: *op. cit.*, RE, Bd. XXXVI, col. 2198. August zbudował kanał łączący Rawennę z deltą Padu, Plinius: *Naturalis Historia*, III, 19, patrz Chilver: *op. cit.*, s. 28. Bagna, przez które przeszedł Hannibal na północ od Parmy, były w czasach Strabona odwodnione. Zob. Chilver: *op. cit.*, s. 131.

⁶¹ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe* III, 66. W dolnie Padu rosły lasy, które stanowiły doskonale schronienie, jak również mogły dostarczyć Spartakusowi budulca na tratwy i środki transportu przez Pad, jakkolwiek przygotowania do przeprawy musiałyby przedłużyć pobyt niewolników na północy. Paulus Diaconus pisze o wielkich lasach (*vastissima silva*) na tych terenach. Rosły tu sosny, dęby i topole, patrz Chilver: *op. cit.*, ss. 130—1. U Lirwiusza znajdujemy wiadomość o lasach i zaroślach wokół drogi goło Mutyny, Livius XXI 25, 5; [...] *silvae tunc circa viam erant plerisque incultis: ibi inexplorato profectus in insidias praecipitatus, multaque cum caede suorum aegre in apertos campos emerit*. O zaroślach w dolinie Padu patrz także Sidonius Apollinaris: *Ep.* I, 5, 4, Chilver: *op. cit.*, s. 131. O zasadzce w zaroślach w okolicach Kremony w okresie wojny 69 r.n.e. Tacit: *Hist.* II, 24, Chilver: *op. cit.*, s. 131.

⁶² Herodian VIII, 4, 2.

⁶³ *Ibid.*, VIII, 4.

⁶⁴ O. Seeck: *Geschichte des Untergangs der antiken Welt*, Bd. V, 2 Aufl., s. 332.

nych trudnościach przeprawy przez rzeki północnej Italii informuje Prokopiusz w związku z wojną z Ostrogotami. Wojska bizantyjskie, wyruszywszy z Genui, przebyły Pad i dotarły nad rzekę Ticinus.⁶⁵ Przeprawa odbyła się na łodziach, które załadowano na wozy.⁶⁶ Inna część armii bizantyjskiej śpiesząc z odsieczą oblężonemu Mediolanowi przybyła nad Pad, gdzie rozbiła obóz i straciła wiele czasu rozmyślając nad sposobem sforsowania rzeki.⁶⁷ Wojska te zostały przerzucone na drugą stronę Padu na statkach, które ściągnięto z morza, ale zanim przeprawa została zorganizowana, upłynęło wiele czasu.⁶⁸ Innym razem armie bizantyjska, spiesząc do Italii na wojnę z Ostrogotami i nie mając okrętów, musiała udać się drogą lądową wzdłuż wybrzeży morza Adriatyckiego, zimę spędziła w obozie w Saloniae, a przez rzeki północnej Italii przeprawiła się na wiosnę po mostach zbudowanych z barek.⁶⁹

Spartakus nie dysponował żadnymi środkami transportu, a budowa mostów i przygotowanie przeprawy, nawet w dogodnej porze roku, zajęłoby dużo czasu. Trudności zaopatrzenia w żywność zmuszały go do pośpiechu. Niegościnnosć tych terenów, zwłaszcza ze względów aprowizacyjnych sprawiła, że niewolnicy nie mogli pozostać tu dłużej, a przezimowanie ze względu na groźbę głodu mogło być dla nich katastrofalne. Rzymianie nie podjęliby prawdopodobnie żadnej akcji przeciwko niewolnikom i zaczęliby do wiosny przyszłego roku, w okresie zimy bowiem zazwyczaj przerywano wszelkie działania wojenne.⁷⁰ W r. 82 p.n.e., a więc w okresie wojny ze sprzymierzeńcami italskimi z powodu ostrej zimy i śniegów ustały wszelkie działania.⁷¹ Ciceron w mowie *Pro Sextio* stwierdzał, że gdyby nie zakończono wojny z Katyliną przed zimą, to ten, wygrzebawszy się z zasp i śniegów Apeninu, opanowałby wąwozy i pastwiska, po czym stałby się o wiele groźniejszy.⁷²

⁶⁵ Procopius: *Bellum Gothicum*, II, 12, 30—31.

⁶⁶ *Ibid.*, II, 25, 8—11.

⁶⁷ *Ibid.*, II, 21, 1—2.

⁶⁸ *Ibid.*, II, 21, 24—25.

⁶⁹ *Ibid.*, III, 40, 10; IV 26, 23—25. Szczegółów przejścia Ostrogotów przez Pad Prokopiusz nie podaje.

⁷⁰ W. Hartwig: *Der Sklavenkrieg des Spartakus*, Einladungsschrift des Gymnasium Bernhard. in Meiningen 1894, s. 15.

⁷¹ Appian: *op. cit.*, t. II, *Wojny domowe*, I, 87. Wzmianki o zamarzaniu Tybru, wysokich śniegach, zob. Nissen: *op. cit.*, s. 401.

⁷² Cicero: *Pro Sextio* V 13. Działania wojenne w okresie zimy należą do bardzo rzadkich. Nie wazał na zimę Cezar w wojnie w Hiszpanii, Suetonius: *Caes.* 35: „[...] neque loco neque tempore aequo, sed hieme anni et intra moenia copiosissimi ac sollertissimi hostis [...]”; Watyniusz narzeka na śniegi, zimno i deszcz w Dalmacji: powiada on, że zimno wypędziło go stamtąd „[...] frigus Dalmaticum, quod illinc eiecit [...]”; Cicero: *Ep. ad fam.* V 11; *Ad fam.* V 10. W 43

Nasuwa się tu analogia między sytuacją Spartakusa, a warunkami, w jakich znalazł się Dolcino, któremu zima i wysokie śniegi uniemożliwiły dowóz żywności, przez co cały jego obóz znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Upamiętnił to Dante w *Boskiej komedii*:

„Ty, co wnet może na świat wyjdiesz z mroku
Pospieszaj bratu Dolcino z przestrogą:
Jeżeli nie spragnion naszego widoku,
Niechże się w żywność opatrzy z załogą,
Inaczej zasy pył śniegowe Nowarze
Do zbyt łatwego zwycięstwa pomogą.”⁷³

Oczekiwanie na dogodniejsze warunki przeprawy przez Pad jak i przygotowania do sforsowania rzeki z konieczności musiały trwać dość długo, a odrzucając ewentualność przezimowania jako nierealną, niewolnicy musieli napotkać na drugą jeszcze większą przeszkodę, a mianowicie przejście przez Alpy w najgorszej porze roku, to jest w okresie zimy. Góry osłaniające Italię od północy uchodziły w starożytności za niebosiężne i bardzo trudne do przebycia.⁷⁴ Przejście więc Hannibala przez Alpy w porze zimowej było uważane wprost za cud.⁷⁵ Jordanes nazywa Hannibala niezwyciężonym przez Alpy (*invictus Alpibus*).⁷⁶ Znane było w czasach rzymskich kilka przełęczy łączących Italię z krajami pozalpejskimi.⁷⁷ Najwcześniej podróżowano szlakiem biegnącym nad samym brzegiem morza (*per Alpes maritimas*) i łączącym półwysep z Galią Narbońską. Druga z kolei przełęcz prowadziła przez Alpy Kottyjskie, na wysokości 1 860 m, tędy właśnie latem 77 r. Pompejusz podążył z wojskiem na wojnę z Sertoriuszem.⁷⁸ Trzecia, mniej dogodna,

r.p.n.e. Brutus odbył marsz ze swoją armią przez góry pokryte wysokimi śniegami, zob. G. F. Hertzberg: *Geschichte Griechenlands unter der Herrschaft der Römer*, Teil II, Halle 1868, s. 522; nie do przebycia były natomiast w okresie zimowym góry otaczające Macedonię od strony Tessalii; Livius XLIII 18, 1.

⁷³ Wyjątek z *Boskiej komedii* Dantego cytuję za J. Ptaśnikiem: *Kultura wieków średnich*, Warszawa 1925, s. 107.

⁷⁴ Nissen: *op. cit.*, s. 136; Partsch: *Alpes*, RE, Bd. Stuttgart 1894, col. 1599—1612; Herodian VIII 1, 5; por. Paulinus z Pelli: *Enchiridion* v. 29, [w:] *Corpus Scriptorum Ecclesiasticorum Latinorum*, vol. XVI, s. 292 i Paulini Petricordae: *De vita Martini* I, 202, *ibid.*

⁷⁵ Plinius: *op. cit.*, XXXV 1, 2; por. E. Hesselmeier: *Hannibals Alpenübergang im Lichte der neueren Kriegsgeschichte*, Tübingen 1906, s. 18 n.

⁷⁶ Jordanes: *Rom.* 191.

⁷⁷ Nissen: *op. cit.*, s. 155 n; Partsch: *op. cit.*, RE, Bd. I, col. 1608—10; Jung: *Geographie von Italien und den römischen Provinzen* [w:] *Handbuch der klassischen Altertumswissenschaft*, Bd. III, Nördlingen 1889, s. 497 n.

⁷⁸ Nissen: *op. cit.*, ss. 156—7; Pompejusz przybył do Hiszpanii późną jesienią, zob. Bieńkowski: *op. cit.*, ss. 210—11; inne poglądy na drogę przemarszu Pompejusza zestawia J. van Ooteghem: *Pompée le Grand, Bâtitseur de l'Empire*, Louvain — Paris 1954, s. 105.

wiodła przez *M. Cenis* na wysokości 2 064 m, wolna od śniegu w okresie od maja do września i tędy, jak przypuszcza się, przeszedł Hannibal.⁷⁹ Czwarta droga wiodła przez *Alpes Graiae*, na wysokości 2 192 m i wolna była od śniegu w okresie analogicznym do poprzedniej; korzystał z niej często Cezar, który tędy właśnie przeszedł w r. 49, a D. Brutus w r. 43 p.n.e.⁸⁰ Piąte przejście alpejskie prowadziło przez *Alpis Poenina* na wysokości 2 472, trudne do przebycia i niebezpieczne; jedynie w lipcu i sierpniu droga ta nie była pokryta śniegiem.⁸¹ Wreszcie przejście do Recji i Ilirii, na wysokości 1 360 m znane było w czasach bardzo zamierzchłych.

Obszerniejsze wiadomości o warunkach przeprawy przez Alpy w okresie zimy podają źródła starożytne w związku z najazdem Hannibala na Italię. Relacje Polibiusza i Liwiusza świadczą o kolosalnych trudnościach i ofiarach, jakie pociągnęło za sobą przebycie Alp zimą. Hazdrubal nie zdecydował się na przeprawę przez Alpy w okresie zimy i poczekał na dogodniejszą porę.⁸² Dane Polibiusza i Liwiusza uzupełniają świadectwa Plutarcha w związku z wojną Mariusza z Cymbriami i Teutonami, a potwierdzają także opisy u Zosimusa i Herodiana.⁸³ Źródła notują przeprawy przez Alpy w okresie zimowym i z czasów cesarstwa. Armia Witeliusza, jak podaje Tacyt, przeszła przez Alpy wraz z taborami zimą.⁸⁴ Zimą 285 r. przekroczyła Alpy armia Maksymina. Opis tej przeprawy u Herodiana świadczy o ogromnych trudnościach i niebezpieczeństwach.⁸⁵

Zimą przeprowadza się przez Alpy do Recji Stylichon, a Alaryk maszerując na Italię wybrał właśnie tę porę w przekonaniu, że Alpy wtedy nie są przez Rzymian strzeżone i zupełnie nieoczekiwanie stanął pod Akwileją.⁸⁶ W r. 454 nie podjęto jednak żadnej akcji wojskowej w okresie

⁷⁹ Nissen: *op. cit.*, s. 158; por. Hesselmeier: *op. cit.*, s. 18 n.

⁸⁰ Nissen: *op. cit.*, s. 159; J. Jung: *op. cit.*, s. 498; Partsch: *op. cit.*, RE, Bd. I, col. 1608.

⁸¹ Nissen: *op. cit.*, s. 160; Partsch: *op. cit.*, RE, Bd. I, col. 1608.

⁸² Polybios III, 55; Livius XXI, 32; Appian: *op. cit.*, t. I, *Wojna hannibalska* 4; por. Ammianus Marcellinus XV 10; Ennodius: *Vita Epifani* 147 [w:] *Monumenta Germaniae Historica, Auctores Antiquissimi*, vol. VII, rec. F. Vogel, Berlin 1885, s. 102; o wstrzymaniu marszu przez Hazdrubala na skutek zimy zob. Livius XXVII 36.

⁸³ Plutarch: *Marius* 15 i 23; Zosimos IV 42; Herodian VIII 1.

⁸⁴ Tacitus: *Historiae* I, 70; C. Jullian: *Histoire de la Gaule*, t. IV, Paris 1920, ss. 189—90, oraz t. V, s. 159.

⁸⁵ Herodian VIII, 1, 6; C. Jullian: *op. cit.*, t. VII, Paris 1926, s. 70; o trudnych przejściach w Apeninach zob. Sallustius: *De coniuratione Catilinae* 57; Cicero: *Ep. ad Fam.*, XI, 10, 3, XI, 13, 2.

⁸⁶ Seeck: *op. cit.*, Bd. V, s. 329.

zimy ze względu na śniegi. Fakt zrezygnowania z przeprawy przez zasypane śniegiem Alpy notuje także Aureliusz Wiktor.⁸⁷

Paulinus z Noli w jednym ze swych listów zapewnia, że zima nie przeszkodzi w jego podróży, ale w innym tłumaczy się przed przyjacielem, że z powodu zimy nie mógł do niego przybyć.⁸⁸ Ennodius zaś opisuje przejście przez Alpy w marcu.⁸⁹

Oto warunki i obiektywne trudności terenowe, które zmusiły Spartakusa, jak się wydaje, do zaniechania przeprawy na północy i powrotu do Italii południowej, gdzie podejmuje on próbę ucieczki drogą morską. Zdrada cylicyjskich piratów skomplikowała bardzo sytuację niewolników nie posiadających własnych środków transportu, a Krassus, przechodząc do energicznej akcji, odciął Spartakusa na półwyspie Brucjum od Italii. Obozowisko niewolników w Brucjum znajdowało się w lasach (*silva Sila*), których opis zachował się u Strabona i Pliniusza Starszego. Stąd niewolnicy chcieli przeprowić się na Sycylię, budując z drzewa, w które obfitowała okolica, własne środki transportu. Propretor Sycylii, Werres, obwarował północne wybrzeże wyspy.⁹⁰ Przeprowadzona w porze zimowej, przy wzburzonych falach i tak niespokojnej cieśniny oddzielającej Italię od Sycylii, wyprawa zakończyła się niepowodzeniem. Sallustiusz określa cieśninę jako morze niezwykle burzliwe — *Charybdis, mare verticosum*.⁹¹ W całej tradycji antycznej cieśnina ta jest przedstawiana jako szczególnie niebezpieczna dla żeglarzy.⁹² Opis Scylli

⁸⁷ E. Stein: *Geschichte des spätrömischen Reiches*, Bd. I, Wien 1928, s. 519. Aurelius Victor: *De Caesaribus* 41.

⁸⁸ Paulinus Nolanus: *Ep.* 9 [w:] Migne: *Patrologia Latina*, vol. LXI, col. 188B; *Ep.* 43, *ibid.*, col. 382.

⁸⁹ Ennodius: *Vita Epifani* 147; por. Seeck: *op. cit.*, s. 251; Jullian: *op. cit.*, t. V, s. 159; zimą przekracza Alpy w drodze do Recji Stylichon, zob. Seeck: *op. cit.*, t. V, s. 330; o transporcie koni z Hiszpanii i konieczności zimowania w Arles patrz G. Boissier: *La fin du paganisme*, t. II, Paris 1891, s. 201.

⁹⁰ Hartwig und Stelzer: *op. cit.*, s. 52 n; Philipp: *Sila*, RE, 2 Reihe, Bd. II, Stuttgart 1923, col. 2549—2550; Nissen: *op. cit.*, s. 246; Mommsen: *Über die Unteritalien betreffenden Abschnitte der ravnennatischen Kosmographie w Gesammelte Schriften*, Bd. V, *Historische Schriften*, Bd. II, Berlin 1908, s. 294; o przedsięwzięciach Werresa zob. Sallustius: *Historiae*, IV, *Fragm.* 32; por. Cicero: *In Verrem* V 5.

⁹¹ Sallustius: *Historiae*, IV, *Fragm.* 28; J. Schmidt: *Scylla*, RE, 2 Reihe, V Halbbd., Stuttgart 1927, col. 647—652; Nissen: *op. cit.*, s. 105.

⁹² Plinius: *op. cit.*, III, 87; Justinus, LV, 1, 1; Strabon, VI, p. 268 u B. Maurenbrechera [w:] C. Sallusti Crispi *Historiarum Reliquiae*, fasc. 2, Lipsiae 1893, ss. 106, 169; Isidorus: *Origines* III, 18, 5 oraz Jordanes: *Getica* 30, 157 w związku z przeprawą Alaryka do Afryki jak również Paulinus Nolanus: *Ep.* XLIX 8 [w:] Migne: *Patrologia Latina*, LXI, col. 403; przestrogi Kirke dla Odyszeusza zob. Homer: *Odyseja*, przekł. J. Parandowski, Warszawa 1953, ss. 173—5, także u Wergiliusza, zob. Vergilii: *Aeneis*, III, 420—4; Servii

i Charybdy u Sallustiusza w literaturze rzymskiej jest klasyczny. Scylla i Charybda stała się w starożytności symbolem niebezpieczeństwa. Przeprawa drogą morską została mimo to podjęta przez Spartakusa w sytuacji przymusowej, jako ostatnia i jedyna możliwość ucieczki z Italii, a zakończyła się niepowodzeniem, analogicznie do zamierzonej ucieczki na północ.

W okresie zimy podróże morskie były szczególnie rzadkie i niebezpieczne. Cyceron stwierdza, że zimą morze jest nie do przebycia.⁹³ Tradycja notuje wyprawy morskie w okresie zimy, podejmowane zazwyczaj w sytuacji przymusowej lub ze względów strategicznych, zwłaszcza w celu zaskoczenia nieprzygotowanego przeciwnika. Pompejusz w wojnie z piratami podjął ekspedycję w czasie bardzo niedogodnym dla podróży morskiej.⁹⁴ Plutarch podaje, że Krassus udając się na wojnę z Partami, nie czekał do wiosny, ale jeszcze zimą przeprowadził się przez morze.⁹⁵ Cezar, uprzedzając Pompejusza i zamierzoną przez niego inwazję na Italię, przerzucił swe wojska zimą do Grecji i 15 stycznia 48 r. p.n.e. wylądował w Epirze.⁹⁶ Szereg danych dotyczących warunków żeglugi w rejonie Sycylii znajdujemy u Prokopiusza w związku z wojną z Ostrogotami. Belizariusz po zajęciu Sycylii przeprowadził się na okrętach przez Scyllę i wylądował w Italii.⁹⁷ Prokopiusz opisuje również przeprawę Totyli na Sycylię.⁹⁸ Gdy Belizariusz zamierzał popłynąć do Tarentu, burza na morzu i silne porywy wiatru nie pozwalały kontynuować podróży i flota musiała zawinąć do Krotonu.⁹⁶ Innym razem burza, która zerwała się na morzu, rozrzuciła okręty daleko od siebie i flota znajdująca się już blisko Kalabrii znalazła się

Grammatici: *op. cit.*, III, 525; Donati: *Ad Aen.*, II, 420; z późniejszych autorów Salwian: *De Gubernatione Dei*, V, 11, 59; Ennodius: *Vita Epifani*, 192.

⁹³ Cicero: *Ep. ad Atticum* VIII, 16, 1; L. Friedländer: *Sittengeschichte Roms*, 8. Aufl. 2 Teil, Lipsk 1910, ss. 26—27; De Saint-Denis: *Mare clausum*, „Revue des Études Latines”, 1947, ss. 196—214; Paulinus Nolanus: *Ep.*, XLIII, [w:] Migne: *Patrologia Latina*, LXI, col. 382; „[...] cum hiems navigationem et itinera metus clauderent [...]”; opis podróży morskiej i burzy w okresie zimy zob.: Paulinus Nolanus: *op. cit.*, col. 399.

⁹⁴ Cicero: *De imperio Cn. Pompei* 34.

⁹⁵ Plutarch: *Crassus* 17.

⁹⁶ Plutarch: *Pompeius* 65; id. *Caesar* 37; W. Drumann: *Geschichte Roms*, 2 Aufl. v. Groebe, Bd. II, Lipsk 1906, s. 433.

⁹⁷ Procopius: *op. cit.*, I, 8, 1; historyczne tło wydarzeń podaje Z. W. Udalcowa: *Italija i Wizantija w VI wiekzie*, AN ZSRR, Moskwa 1959; o burzliwości wody w cieśninie Messyńskiej zob. Procopius: *op. cit.*, IV, 6, 21.

⁹⁸ Procopius: *op. cit.*, III, 28, 3.

⁹⁹ *Ibid.*, III, 40, 15.

koło Peloponezu. ¹⁰⁰ Prokopiusz notuje również przypadek zrezygnowania z wyprawy morskiej w okresie przesilenia zimowego.¹⁰¹ Gdy Wizygoci zamierzali przepłynąć się do Afryki, burza zniszczyła okręty przygotowane do transportu. Jordanes podaje, że okręty Wizygotów zostały przez burzę odrzucone na wybrzeże Italii, przy czym kilka z nich zatoneło, a bardzo wiele zostało uszkodzonych.¹⁰²

W wymienionych przypadkach mieliśmy do czynienia z okrętami, którym nie zawsze udawało się przezwyciężyć burzę i dotrzeć do celu. Warunki przeprawy zorganizowanej przez Spartakusa były jeszcze trudniejsze ze względu na prymitywizm skleconych na prędcie z beczek połączonych belkami tratw. Niepowodzenie ucieczki z Italii drogą morską zmusiło Spartakusa do dramatycznego przedarcia się przez fortyfikacje Krassusa i zmieniło sytuację na korzyść Rzymu, który koncentrował wszystkie swe siły do walki ze Spartakusem.

Próba ucieczki drogą morską świadczy raczej o konsekwencji Spartakusa w realizacji podjętego na początku powstania planu, jest następstwem nieudanej przeprawy przez Alpy, a przyczyny niepowodzeń w obydwu wypadkach są jak się wydaje, takie same, są to warunki natury geograficznej, uniemożliwiające przeprowadzenie podjętych przez Spartakusa zamierzeń.

Wprawdzie sprawa przyczyn odwrotu Spartakusa po bitwie pod Mutyną pozostaje nadal dyskusyjna, gdyż brak konkretnych danych w tradycji źródłowej, to jednak przebieg wydarzeń w ostatnim okresie powstania oraz relacje dotyczące sytuacji geograficznej wojen prowadzonych na tych terenach nasunęły takie właśnie ujęcie problemu i krytyczne spojrzenie, zwłaszcza na interpretację Plutarcha, którą przyjmuje się dość często bez żadnych zastrzeżeń.

РЕЗЮМЕ

Древние источники, касающиеся восстания Спартака не выяснили причин отступления рабов после битвы под Мутиной и отказа от предполагавшейся переправы через Альпы. Переход на Север и бои, которые рабы должны были вести в 72 г. до н.э., пробивая себе дорогу стали напрасными. Отсутствие первоисточников явилось причиной того, что историки выдвинули ряд гипотез и предположений более или менее объясняющих вопрос. Некоторые при-

¹⁰⁰ L. c.

¹⁰¹ *Ibid.*, III, 27, 13—14; o niebezpieczeństwie żeglugi przez cieśninę Messyńską nawet w czasach nowożytnych pisze Nissen: *op. cit.*, s. 106.

¹⁰² Orosius, VII, 43, 12; Jordanes: *Getica*, 30 157; Seeck: *op. cit.*, Bd. V, ss. 601—2.

нимали во внимание объективные факторы, как например, трудности в обеспечении рабов питанием в Северной Италии, трудности перехода через Альпы. Другие приняли безоговорочно интерпретацию Плутарха, который усматривает причину маневра Спартака после Мутины в том, что она явилась следствием спеси и наглости распоясавшихся рабов, горящих желанием хищений и грабежа.

Автор отклоняет эту версию как не соответствующую действительности и доказывает, что Спартак ни в начале восстания, ни после возвращения на юг никогда не стремился ударить на Рим и осадить город. Упоминания об этом в источниках являются исключительно свидетельством опасений со стороны римлян.

Приписываемым Спартаку планам противоречат его последовательность в осуществлении задач, поставленных после побега гладиаторов из Капуи, твердость по отношению к сепаратистическим элементам, сознательный обход Рима и стремление к тому, чтобы избегать столкновений с римскими войсками. Это свидетельствует также о том, что опасения римлян были необоснованными. Особенно сильными были они после поражений, нанесенных Спартаком войскам римских консулов в 72 г. до н. э.; когда после победы в бою под Мутиной рабы направились обратно на юг.

Касаясь существующих в историографии концепций, усматривающих причины отступления Спартака из долины реки По в трудностях перехода через Альпы автор пытается представить географические условия и местные трудности особенно в Северной Италии, которые по его мнению помешали Спартаку форсировать реку По и ее притоки и перейти Альпы.

Он не мог ожидать удобного для переправы времени вследствие отсутствия продовольствия и угрозы голода. На это обстоятельство особенное внимание обратил I. Сагсорино. После преодоления рек поздней осенью рабов ожидал переход через горы, который во время зимы и больших снегопадов считался просто невозможным. Используя данные, относящиеся к нашествию Ганнибала на Италию, а также описание войны в районе Альп в период упадка Римской империи, автор указывает на трудности, с которыми были вынуждены бороться большие и организованные армии. Плохо вооруженные, плохо одетые и голодные рабы, не имеющие никаких транспортных средств должны бы были натолкнуться на еще большие трудности. Это относится также к вопросу о неудачной морской переправе в Сицилию, причем неудачи объясняются теми же причинами, что и на севере. Кроме того она указывает на неизменность генерального плана Спартака. Условия переправы в Сицилию рас-

смастривали писатели времен поздней империи, которые объясняют источники неудач Спартака.

Вопрос о причинах отступления Спартака после битвы под Мутиной является, по мнению автора, еще открытым, так как состояние исторических источников не дает возможности окончательно решить этот вопрос. Несмотря на то, что рассмотрение географических условий и трудностей, которые возникали перед отрядами Спартака не объясняет полностью поставленного вопроса, оно дополнительно освещает ход восстания рабов и восполняет данные непосредственно касающиеся движения Спартака.

R É S U M É

Les sources antiques relatives à la révolte de Spartacus n'expliquèrent ni les motifs du recul des esclaves après la bataille de Mutina ni ceux du renoncement au projet du passage des Alpes. La marche vers le Nord du pays et les luttes que les esclaves avaient à livrer en 72 pour se frayer un chemin libre, échouèrent. Le silence des sources força les historiens à faire hypothèses et suppositions expliquant, d'une façon plus ou moins satisfaisante, les causes du recul. Ces auteurs donnaient les motifs de nature objective (difficultés de ravitaillement des esclaves en Italie du Nord, difficultés du passage des Alpes) ou bien admettaient sans réserve l'interprétation de Plutarque (orgueil et insolence des esclaves assassins et pillards). Cette version, comme irréaliste, est rejetée par l'auteur de l'étude présente. En plus, à la base de la suite des événements de la guerre, l'auteur prouve que Spartacus, ni au début de la révolte ni après le retour en Italie du Sud, n'avait pas d'intention d'attaquer la Rome et d'assiéger la Ville. Les mentions faites à ce sujet dans les sources historiques peuvent toujours témoigner seulement des craintes de la part des habitants de la Rome. La conséquence avec laquelle Spartacus réalisait ses tâches après la fuite des gladiateurs de Capoue, l'inflexibilité envers les éléments séparatistes, l'omission de la Rome et la tendance à éviter les combats avec l'armée romaine contestent les plans attribués à ce chef des esclaves et prouvent que les craintes n'étaient pas justifiées. Elles devaient être particulièrement fortes après les défaites de l'armée consulaire en 72 et lorsque les esclaves, après la bataille victorieuse de Mutina, se dirigèrent vers le Midi du pays.

Se référant aux idées de l'historiographie qui cherchait les causes du retour de Spartacus dans les difficultés du passage des Alpes, l'auteur fait remarquer que les conditions géographiques étaient parti-

culièrement désavantageuses en Italie du Nord. Cette situation, à son avis, rendit impossible aussi bien la traversée du Pô avec ses affluents que celle des montagnes. On ne pouvait pas attendre un temps plus favorable pour la mise en oeuvre des projets en question, vu le manque de vivres et la menace de la famine (ce qui fut particulièrement souligné par J. Carcopino). Le passage du fleuve pouvait être réalisé vers la fin de l'automne, celui pourtant des montagnes, couvertes d'ailleurs déjà de neiges d'hiver, était naturellement impossible.

Ayant fait l'analyse des informations contenues dans les sources relatives à l'invasion d'Annibal en Italie et aux guerres en Italie du Nord à l'époque du Bas-Empire romain, l'auteur souligne les difficultés à combattre par les armées tout organisées et assez nombreuses. La situation des esclaves, mal armés, pauvrement vêtus, souffrant la faim et ne disposant d'aucun moyen de transport, était sans comparaison plus difficile. Les causes de l'insuccès du passage en Sicile sont analogues. Cela prouve que le plan général de Spartacus n'était pas changé. Les causes de l'insuccès de ce passage sont les mêmes que dans le cas de marche vers le Nord. Les auteurs de l'Empire romain éclairent plus exactement les conditions de deux expéditions en question.

Certainement, après ces études de l'auteur, la question des causes du recul de Spartacus après la bataille de Mutina est toujours actuelle, l'état des sources ne permettant pas une solution satisfaisante du problème. Les conclusions qu'on vient de présenter ici n'étant pas définitives, les recherches seront continuées.